

0 amerykańskiej okupacji w Polsce i o nadziei dla idiotów...

10 stycznia 2017

Trzeba być idiotą, aby wierzyć, że amerykańskie wojska przed czymkolwiek nas obronią. Stany Zjednoczone Ameryki to obecnie najbardziej agresywne państwo świata, które ma na sumieniu wojny i miliony ofiar oraz zamęt w wielu krajach.

USA zdradziły nas w Jałcie, a za komuny miliony amerykańskich rakiet było wycelowanych w Polskę. Co im takiego złego Polacy zrobili? Przecież to Amerykanie współtworzyli z ohydny i tępym ZSRR państwo satelickie – PRL. Dlaczego chcieli mordować nas, zwykłych ludzi.

Przecież to również z USA szły pieniądze na powstanie bolszewickiej Rosji, ZSRR. W USA powstawały załączki ideologii nazistowskiej, w USA powstała eugenika. Z USA szły pieniądze na Hitlera (poczytajcie – „Prescott Bush), który za nie wybudował autostrady.

Amerykanie są podzieleni i choć są tam inteligentni i w miarę pokojowo nastawieni ludzie, to czy ich woła polityczna wejdzie na główny plan? Jak na razie słabo to im wychodzi. Hilary Clinton była wiedźmą, ekspozyturą środowisk, które dążyły do wojny z Rosją na naszym terenie. Właśnie dzięki amerykańskiemu wojsku, które prędzej czy później sprowokuje Rosję do wojny na naszym terenie.

To Amerykanie wywołali rewolucję na Ukrainie, po to, aby ją okradać, m.in. plugawymi łapskami „geniusza ekonomii”, doradcy rządu Ukrainy niesławnego Leszka Balcerowicza.

To Amerykanie wywołują niepokoje w Europie, dosłownie rękami swoich żołnierzy kierując islamskich najeźdźców na Europę. Z

takiego stanu rzeczy cieszy się tylko Izrael, który dzięki wyjazdowi nadmiaru islamistów, liczy na względny spokój u siebie.

A Żydzi? Gdzie byli Amerykanie gdy mordowano Żydów w obozach koncentracyjnych? Teraz Amerykanie zrzucają winę z siebie na.. Polaków, haniebnie oskarżając nas o współudział w holokauście.

Naprawdę tylko idiota może wierzyć, że w takiej sytuacji, Amerykanie w liczbie czterech tysięcy morderców w mundurach, ochronią nasz przed czymkolwiek. Warto zadać pytanie, kto nas ochroni przed Amerykanami?

To USA i ich polskojęzyczni namiestnicy niszczyli naszą gospodarkę po przemianach w 1989 roku, o czym pisał m.in. Tymiński, relacjonując swoją rozmowę z amerykańskim ambasadorem.

Jaruzelski 25 września 1985 roku (nr 10 „Uważam Rze” z października 2015) spotkał się z Rockefellerem, gdzie już wtedy dzielono Polskę na strefy wpływów.

CIA nadzorowała przemiany w Polsce w 1989 roku. Na Opolszczyźnie przemiany nadzorował niejaki Ganley, który parę lat temu uczył demokracji Białoruś. Komuna, a właściwie Jaruzelszczyzna (najbardziej ohydni przedstawiciele PRL), w zamian za oddanie polskiej gospodarki zagwarantowali sobie nietykalność.

Chyba nie myślicie, że komunistom po 1989 roku nic się nie stało, dlatego, że było to zasługą wyłącznie „okrągłego stołu” i wcześniejszych umów w Magdalence.

Na litość boską, amerykańskie olewają nas z góry na dół – jakim trzeba być ślepcem, żeby tego nie widzieć. To nie są ani nasi przyjaciele, ani przyjaciele Europy.

Macierewicz... Masarka. Lubiłem faceta, ale to co teraz wygaduje... On i jego koledzy naprawdę bardziej nienawidzą Rosji

niż kochają Polskę.

Jacek Bartosiak, znakomity młody geopolityk, mówi o ogromnym konflikcie jaki szykuje się pomiędzy USA a Chinami. Tylko o gospodarkę, o forszę tu chodzi, i o nie używanie w wymianie międzynarodowej pustego dolara, który jest w istocie walutą fałszywą. Używając tej waluty, fundujemy amerykańskim dzieciom lepszy start w życie, okradając własne dzieci i niszcząc ich przyszłość.

Teraz Macierewicz sabotuje dobrą robotę Andrzeja Dudy i jego plany, aby Polska stała się głównym portem końcowym nowego jedwabnego szlaku. Twierdzi bezmyślnie, że Chiny wprowadzą nam komunizm. Co za głupota... Polska ma szansę na relacjach z Chinami zarobić ogromne pieniądze!

Tak samo trzeba być idiotą by wierzyć w sojusz polsko-rosyjski. Obecnie płacimy ogromne pieniądze za rosyjski gaz. Dla Rosji jesteśmy frajerami, fundującymi wygodne życie ich miliarderom. Jeśli Rosja chce się na kimś wyżyć, wylewa na Polskę pomyje.

Polska miała program atomowy w latach 1970., ale trzeba być idiotą albo frajerem, aby jak trybun ludowy popularny obecnie na „YouTube” wierzyć, że profesor, twórca polskiego programu atomowego zginął, bo pijany wsiadł do samochodu. Zaskoczę wszystkich, ale Gierek był polskim patriotą. Gomułka też. To co zbudowano w PRL siłą Polaków za ich czasów, Jaruzelszczyzna wszystko wyprzedała.

Rosja dokonała w Polsce wiele zła. A Politechnika Warszawska czy Uniwersytet Warszawski to nie zasługa Rosji.

Ze wschodu, ale i Zachodu, przychodziła do Polski tępa siła, która, gdy akurat byliśmy słabi, nie miała dla nas litości i mordowała nas haniebnie. Oby pokutowali za to w piekle!

Polska nie ma przyjaciół, rozumiecie frajerzy? Albo jesteście tacy głupi, albo jesteście zdrajcami. My, Polacy, możemy

liczyć tylko na siebie.

W roku 2008, podczas wspólnej kolacji (w której uczestniczyłem) Romuald Szeremietiew mówił o swoim spotkaniu z izraelskimi generałami, którzy powiedzieli mu mniej więcej coś takiego: „Gdybyście Polacy nie byli podzieleni, poróżnieni, bylibyście nie do zdarcia, nie byłoby na was siły, która by was pokonała, gdybyście trzymali się razem”.

Autorstwo: Romuald Kałwa (Superklaster.pl)

Źródło: NEon24.pl